

GAZETA WIELKOPOLSKA

Wydawana od 16 lutego 1945
Nr 108 (9980)

Poznań, czwartek 13 maja 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Min. S. Olszowski w Vancouver

Przebywający z oficjalną wizytą w Kolumbii Brytyjskiej, w Kanadzie minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski spotkał się w Vancouver z kierownictwem firmy „Simons”. Specjalizując się w projektowaniu i budowie kompletnych zakładów celulozowo-papierniczych, firma ta opracowuje założenia konstrukcyjne i techniczne dla kombinatu celulozowo-papierniczego w Kwidzynie.

Podczas spotkania stwierdzono, że kooperacja firmy „Simons” z polskim przemysłem celulozowo-papierniczym stanowi przykład rozwijających się coraz bardziej wzajemnie korzystnych stosunków gospodarczych między obu krajami. (PAP)

Szersze uprawnienia w zarządzaniu

Wybory do samorządów

W pełnym toku są wybory organów samorządu mieszkańców. Jak dotychczas kampania wyborcza jest najbardziej zaawansowana w województwach: katowickim, konińskim, bielskim, legnickim, kieleckim i piotrkowskim.

W czasie dyskusji na zebraniach wyborczych mieszkańcy zastanawiają się nad możliwościami lepszego zagospodarowania osiedli, usprawnienia pracy ADM-ów, remontów domów, rozmieszczenia sieci składow, poprawy komunikacji itp.

Wybory poprzedzone zostały sesjami miejskich rad narodowych, na których dokonano

Lewica libańska stawia warunki współpracy z prezydentem

Agencja France Presse donosi z Bejrutu, że lewica libańska wydaje się łagodzić swe negatywne stanowisko, jakie zajęła wobec nowego szefa państwa. Po odrzuceniu wyboru Eliasza Sarkisa na stanowisko prezydenta ugrupowania postępowe dały do zrozumienia, że gotowe są pod pewnymi warunkami współpracować z Sarkisem.

Front lewicy opublikował komunikat, w którym wymienił 6 warunków, mających stanowić bazę wszelkiej współpracy między lewicą libańską a następcą Sulejmana Farandżil.

Wysunięte postulaty mówią m. in. o potrzebie ochrony państwa przed ruchem oporu oraz uznaniu jego praw do prowadzenia walki zbrojnej i politycznej w celu wyzwolenia ziemi objętej. Inne z zadań mówi o konieczności wycofania z Libanu przybyłych z Syrii oddziałów wojskowych. Ponadto lewica libańska oświadczyła, że przeciwstawia się kategorycznie wszelkiej zewnętrznej interwencji w kraju. (PAP)

Rozpoczęła się „Praska Wiosna”

12 bm. w wielkiej auli Uniwersytetu Karola w Pradze otwarto doroczny Międzynarodowy Festiwal Muzyczny „Praska Wiosna 1976”, który odbywa się już po raz 31 i potrwa do 4 czerwca. Festiwal otworzył minister kultury CSRS, Milan Klusak. (PAP)

- Głównym frontem robót — parki, zieleńce, drogi
- W zakładach — produkcja poszukiwanego sprzętu

Przygotowania do czynu partyjnego

We wszystkich województwach trwają intensywne przygotowania do dnia ogólnopartyjnego czynu społecznego i produkcyjnego.

Organizowany już po raz czwarty będzie on kolejną manifestacją wartości i jedności działania całej, liczącej ponad 2 400 000 członków i kandydatów partii.

Napływają również masowe zgłoszenia do udziału w czynie członków stronnictw politycznych, organizacji młodzieżowych, a także bezpartyjnych. Świadczą one o powszechnym poparciu całego społeczeństwa dla idei czynu partyjnego.

W chwili obecnej — jak pisał korespondent PAP — główna uwaga organizatorów czynu skoncentrowana jest na ustaleniu najważniejszych odcińków robót, przygotowaniu odpowiedniego sprzętu oraz opracowaniu takich harmonogramów prac, by zapewniły one najlepsze efekty czynu. Zakłada się bowiem, że najważniejszym zadaniem jest widoczny i wymierny rezultat prac.

Głównym frontem robót w miastach będą parki, zieleńce, drogi, tereny rekreacji i sportu — inwestycje decydujące nie tylko o estetyce i wyglądzie naszych osiedli, lecz przede wszystkim o warunkach życia i wypoczynku mieszkańców aglomeracji miejskich.

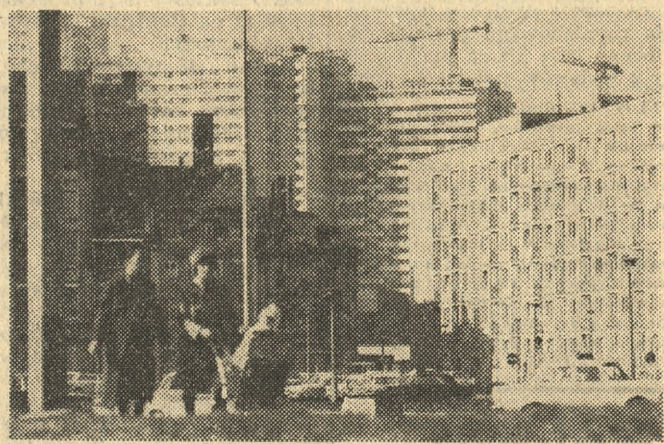
Na wszytych czyn partyjny przyspieszy budowę i remonty dróg, remiz strażackich, przed szkół, żłobków i ośrodków zdrowia. Wiele prac ma na celu przyspieszenie robót melioracyjnych oraz robót przy obiektach gospodarskich. W programach czynu partyjnego znajdują się także zadania związane z gazyfikacją wsi, rozbudową urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Niezależnie od tych prac, niedziela 16 bm. będzie dniem pracy wielu zakładów przemysłowych, zwłaszcza tych, których produkcja decyduje o poziomie zaopatrzenia rynku wewnętrznego i tempie realizacji naszych zobowiązań eksportowych. Pracujący tu kandydaci i członkowie partii, członkowie Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej oraz liczni robotnicy bezpartyjni postanowili wykorzystać niedzielę dla przyspieszenia realizacji swych zadań planowych, m. in. mają pracować wrocławskie zakłady sprzętu grzebnego — znany na rynku krajowym producent kuchenek gazowych, zakłady „Polar”, gdzie wytwarza się poszukiwane na rynku pralki automatyczne. Przy swych warsztatach pracy staną członkowie partii i bezpartyjni w Radomskiej Wytwórni Telefonów, WSK w Mielsku oraz licz-

ne załogi łódzkich zakładów włókienniczych.

Warty produkcyjne zaciągnięte zostaną na wielu priorytetowych inwestycjach przemysłowych oraz licznych placach budownictwa mieszkaniowego w kraju. (PAP)

Stary i nowy Berlin



Fragment jednej z dzielnic mieszkaniowych stolicy NRD — Berlina.

(„U sąsiadów za Odrą” — str. 3)

Kłeska Polaków na etapie do Popradu

IV etap Wyścigu Pokoju, najtrudniejszy w tegorocznej majowej imprezie, wiódł z Bańskiej Bystrzycy do Popradu (141 km). Kolarze musieli pokonać trasę o różnicy wzniesień przebiegającą na wysokości 1325 m.

Niestety wczorajszy dzień był bardzo niekorzystny dla naszych reprezentantów. Tylko na pierwszych kilometrach trasy byli oni czujni i włączali się do każdej akcji ofensywnej. Na lotnej premii w Breźnie zwyciężył Anglik Platts przed Michałowem (Bulgaria) i Włochem Bisacchi.

Na górskiej premii w Vagner najszybszy był Szwed Filipsson, który wyprzedził Górelowa, Morozowa (oba ZSRR), Harnicka (NRD) i Petrova (Bulgaria). Po tym finiszu ukształtowała się 11-osobowa czołówka, w której znaleźli się: Harnick, Drogan i Lauke (NRD), Gusiatiukow i Morozow (ZSRR), Bartonick (CSRS), van

Helvorit (Holandia), Prim (Szwecja), Sgalbazzi (Włochy), Wilmann (Norwegia) i Polak Mytnik. Ci zawodnicy rozstrzygnęli między sobą drugą górkę premii w Certovicy. Kolejność na niej była następująca: Morozow, Gusiatiukow, Harnick, Sgalbazzi, Prim.

Dużego tempa jazdy nie wytrzymał Bartonick (CSRS). Odpadł on z czołówki, a dołączył do niej trzeci zawodnik radziecki Isajew. Kolarze ci posiadali przewagę około 3 minut.

Niekorzystna sytuacja w jakiej znalazł się zespół Polski pogorszyła się jeszcze podczas podjazdu na ostatnią górkę premii w Szczyrbskim Jeziorze, gdzie z czołówki odpadł wraz z zawodnikiem NRD Dokończenie na str. 2

którzy w lipcu 1973 r. w centrum Rzymu uprowadzili 17-letniego Paula Getty III, wnuka amerykańskiego multimilionera. Po zaplaceniu im olbrzymiego okupu w kwocie 1,7 mld lirów, kidnapery uwolnili swą ofiarę 15 grudnia, w 158 dni po porwaniu.

Pożar lasów w NRD

Jak informuje agencja ADN, straż ogniowa, oddziały Narodowej Armii Ludowej, policji ludowej i wielu ochotników walczą od niedzieli z wielkimi pożarami lasów, jakie wybuchły w trzech powiatach okręgu Cottbus w NRD. Pożar szczególnie szybko rozszerza się na płaskich terenach, gdzie czynnikami sprzyjającymi temu są silne wiatry. Dotychczas nie zanotowano ofiar w ludziach. Na obszarach zagrożonych pożarem podjęto odpowiednie środki ostrożności.

Proces porywaczy P. Getty

W środę w Lagonegro (Włochy) rozpoczął się proces 9 porywaczy,

Delegacja KC BPK w województwach leszczyńskim i poznańskim

Wczoraj w Państwowym Ośrodku Hodowli Zarodowej w Osowej Sieni (woj. leszczyński) gościła delegacja Bułgarskiej Partii Komunistycznej z sekretarzem KC BPK — Iwanem Prymowem. Gościom towarzyszyli sekretarz KC PZPR — Józef Pińkowski i I sekretarz KW w Lesznie — Stanisław Kulesza.

Bułgarscy goście zapoznali się z osiągnięciami przodującego w kraju, leszczyńskiego rolnictwa. Z dużym zainteresowaniem zwiedzili nowoczesną fermę mleczną w gospodarstwie POHZ w Jędrzychowicach oraz obserwowali przebieg zielonych żniw na polach państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych.

W godzinach popołudniowych delegacja i towarzyszące jej osoby przybyła do Poznania, gdzie spotkała się z I sekretarzem KW — Jerzym Zasada i wojewodą poznańskim — Stanisławem Czoziemskim oraz Egzekutywą KW. Rozmowy dotyczyły form i metod działalności ideowo-politycznej w zakładach pracy oraz w poszczególnych środowiskach społecznych, a także pracy administracyjnej w Urzędzie Wojewódzkim i w terenie.

Z kolei, wraz z gospodarzami województwa delegacja KC BPK udała się do Stadniny Koni w Iwnie, która już niejednokrotnie zdobywała pierwszą lokatę w międzyzakładowym współzawodnictwie.

W dniu dzisiejszym delegacja KC BPK odwiedzi kombinat PGR Żydowo i Sokołowo, zapoznając się z warunkami socjalno-bytowymi pracowników i organizacją pracy w obiektach gospodarczych. (sc)

Na konferencji UNCTAD

Polska popiera postulaty państw rozwijających się

Wczoraj w debacie generalnej na IV Światowej Konferencji Handlu i Rozwoju (UNCTAD), obradującej w Nairobi od 5 bm., przemawiał wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński.

Kraje socjalistyczne — powiedział m. in. mówca — w pełni popierają postulaty krajów rozwijających się zmierzające do wyeliminowania ze światowych stosunków gospodarczych przejawów kolonializmu i neokolonializmu, kapitalistycznej eksploatacji oraz nierównoprawnych i niesprawiedliwych stosunków. Wskazał on równocześnie na znaczenie rozwoju wszystkich podstawowych kierunków w międzynarodowych stosunkach gospodarczych i handlowych z korzyścią dla wszystkich — krajów rozwijających się, socjalistycznych i kapitalistycznych.

Jednym z wiceprzewodniczących 4 konferencji UNCTAD został wybrany wiceminister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Trepczyński. Delegacja polska aktywnie uczestniczy w pracach komisji roboczych i grup negocjacyjnych. Wiceprzewodniczącym generalnego komitetu został wybrany przedstawiciel PRL, Adam Kucharski, dyrektor departamentu w Ministerstwie Handlu Zagranicznym i Gospodarki Morskiej. (PAP)

Prawybory w USA minęły półmetek

Już w 30 (na 50) stanach i na czterech terytoriach (dystrykt Kolumbia, strefa Kanału Panamskiego, Puerto Rico i Wyspy Dziewicze) obie wielkie partie USA wyłoniły swych delegatów na konwencje. Republikanie w wyborach wstępnych lub gremiach partyjnych wyłonił 1308 delegatów (na 2259). Poparcie 427 z nich zapewnił już sobie Reagan, zaś Ford 362 (pozostali to tzw. „niezwiązani”, głównie zwolennicy obecnego prezydenta).

Demokraci wybrali już 1933 delegatów (na 30009), które rozłożyły się między: Cartera (615), Jacksona (237), Udalla (209), Wallace'a (153), Humphreya (64) i innych pomniejszych (17), przy czym 498 delegatów jest oficjalnie „niezwiązanych” tj. stanowiąc będą, po przetargach, języczek u wagi na konwencji demokratycznej w Nowym Jorku. (PAP)

Machinacje koncernów naftowych tematem sesji parlamentu EWG

Sprawa machinacji koncernów naftowych podjęta została na odbywającej się w Strasburgu sesji parlamentu zachodnioeuropejskiego — zgromadzenia parlamentarzystów dziewięciu państw EWG. Wielu parlamentarzystów — przedstawicieli partii socjalistycznych i komunistycznych z W. Brytanii, Francji, Belgii i Holandii podkreśliło nielegalny charakter działalności koncernów naftowych oraz zażądało wszczęcia specjalnego śledztwa. (PAP)

Przed sesją RWPG

W środę w Moskwie odbyło się 76 posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Posiedzeniu przewodniczył przedstawiciel NRD, wicepremier G. Weiss. Komitet Wykonawczy rozpatrzył zagadnienia związane z przygotowaniem i przeprowadzeniem kolejnej sesji RWPG.

W. Kirillin w Londynie

Premier W. Brytanii J. Callaghan przyjął wicepremiera ZSRR W. Kirillina, który stoi na czele delegacji radzieckiej uczestniczącej w sesji stałej radziecko-brytyjskiej komisji ds. współpracy naukowo-technicznej i handlowo-gospodarczej. Callaghan oświadczył, że rząd brytyjski jest zdecydowany nadal działać na rzecz wszechstronnego rozwoju współpracy politycznej i gospodarczej ze Związkiem Radzieckim.

Sesja państw muzułmańskich

Pod przewodnictwem min. spraw zagranicznych Turcji, I. S. Gagliangila rozpoczęła się w środę w Stambule dwudniowa, siódma już

konferencja ministrów spraw zagranicznych 41 państw muzułmańskich. W obradach uczestniczą przedstawiciele Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Konferencja, której celem jest zacieśnienie kontaktów politycznych i współpracy gospodarczej krajów islamskich, otworzyła m. in. sytuację na Cyprze, perspektywy rozwiązania problemu palestyńskiego, współpracę gospodarczą między biednymi a bogatymi krajami muzułmańskimi i kryzys libański.

Aresztowania wśród Basków

Jak poinformowała policja hiszpańska, w ostatnim tygodniu aresztowano co najmniej 25 osób podejrzanych o przynależność do baskijskiej podziemnej organizacji separatystycznej ETA. Wśród zatrzymanych jest 10 kobiet. W ubiegłym miesiącu aresztowano ponad 150 członków i sympatyków tej organizacji, domagającej się autonomii dla Basków, zamieszkujących północne prowincje Hiszpanii.

Proces porywaczy P. Getty

W środę w Lagonegro (Włochy) rozpoczął się proces 9 porywaczy,

Krótko

K. Waldheim w Kamerunie

Odbywający podróż po kontynencie afrykańskim sekretarz generalny ONZ K. Waldheim, odbył we wtorek rozmowy z prezydentem Kamerunu, A. Ahidjo. Obaj mężowie stanu omówili sytuację w Rodezji i bezzwłocznie okupowanej przez RPA Namibii oraz niektóre najważniejsze problemy międzynarodowe.

Spotkanie weteranów

W środę w Moskwie odbyło się tradycyjne spotkanie weteranów II armii. Zebrani serdecznie powitali sekretarza generalnego KC KPZR, marszałka Leonida Breżniewa, który przesyłał z ta armią szlak bojowy podczas drugiej wojny światowej w latach 1941-45. Armia ta walczyła na Kaukazie, o Noworosijsk, Kiercz, wyzwalała Ukrainę, Polskę, Węgry i Czechosłowację.

Posiadającą jedną z najokazalszych w Wielkopolsce baz produkcyjno-usługowych, GS Gniezno przyjmowała wczoraj studentów zagranicznych, którym Centrala Rolniczych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” pokazuje obecnie w Polsce wzorowo działające placówki obsługi rolnictwa. Grupa tworzyli studenci uczelni rolniczych z Anglii, Peru, Republiki Maltgaskiej, Senegalu, Syrii i Zairu. Zwiedzili oni zakłady produkcyjne, punkty usługowe i niektóre placówki handlowe GS, zapoznając się też z jej historią i planami rozwoju. (bop)

KURS DLA MISTRZÓW

W Dymaczewie pod Poznaniem rozpoczął się wczoraj kurs dla mistrzów i starszych mistrzów z wybranych przedsiębiorstw przemysłu maszynowego z całego kraju. Otwarcia kursu dokonał wiceminister przemysłu maszynowego prof. dr. hab. Stanisław Paszkowski. Jest to pierwszy w kraju tego rodzaju kurs, który zakończony zostanie egzaminem na tytuł mistrza dyplomowanego. (map)

UZNANIE DLA OSTROWIEGO RACJONALIZATORA

Blisko 17 mld złotych oszczędności przyniosł ubiegłoroczny konkurs o tytuły: „Przedsiębiorca Klubu Techniki i Racjonalizacji” oraz „Mistrz Racjonalizacji 1975”, którego inicjatorami i organizatorami byli: CRZZ, ZG NOT, Mini sterstwo Nauki Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Urząd Patentowy PRL. W konkursie tym wzięło udział ponad 250 000 wynalazców, tj. dwukrotnie więcej niż w 1974 r. i blisko 3000 KTiR. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza racjonalizacji 1975 uzyskał prof. dr. inż. Roman Wusiatowski z Instytutu Metalurgii Żelaza w Gliwicach. Drugie miejsce zajął robotnik z Zakładów Automatyki Przemysłowej „Mera-Zap-Mont” w Ostrowie Wielkopolskim — Wojciech Chlebowski. Z ogólnej liczby 32 projektów zgłoszonych przez niego w 1975 r. 28 zastosowano już w produkcji, co przyniosło krajowi ponad 500 000 zł oszczędności.

Wyścig Pokoju

Dokończenie ze str. 1

Leu Droganem nasz reprezentant Mytnik. Jako pierwszy na górskiej premii zameldował się kolarz radziecki Morozow, wyprzedzając Hartnicka, Szałbazziego, Gusiatińskowa i Isajewa.

Świetnie dysponowani kolarze radzieccy Isajew i Gusiatińskow przyjeżdżali do Popradu zdołali się jeszcze oderwać od rywali. Wygrali ostatnią lotną premię (Gusiatińskow przed Isajewem) i pierwsi zameldowali się na stadionie w Popradzie. Zwyciężył Isajew przed Gusiatińskowem i kolarzem NRD Lauke, który przyprowadził następną grupę. Polacy przyjechali na dalszych pozycjach, a swoją słabą postawą na wczorajszym etapie dowiedli, że wtorkowa porażka nie była przypadkiem, i że są w tym roku gorzej przygotowani do górskich etapów Wyścigu Pokoju.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA IV ETAPU

1. B. Isajew (ZSRR) 3:26.11
2. A. Gusiatińskow (ZSRR) straty 10 sek.
3. G. Lauke (NRD) 1 min. 31 sek.
4. W. van Helvoirt (Holandia) 1 min. 39 sek.
5. S. Morozow (ZSRR) 1 min. 41 sek.
6. T. Prim (Szwecja) "
7. J. Wilmann (Norwegia) "
8. A. Szałbazzi (Włochy) "
9. H. Hartnick (NRD) "
10. A. Tichonow (ZSRR) "
11. J. KOWALSKI 3 min. 1 sek.
12. T. ZAWADA "
13. S. SZOZDA "
14. M. NOWICKI "
15. T. MYTNIK "
16. W. MATUSIAK 5 min. 1 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA IV ETAPU

1. ZSRR 10:20.24 straty do lidera
2. NRD 3 min. 53 sek.

LOGODA

Zachmurzenie umiarkowane. Lokalnie przejściowo duże, miejscami słabe opady oraz możliwość burz. Temp. maks. od 17 do 22 st. wiatry słabe i umiarkowane.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Andrzej Skrzypczak.

Praca, sport i zabawa w harcerskim alercie

Trwa XII alert harcerski „Olimpijski szlak”. Zapoczątkowały go okolicznościowe apele, na których przedstawiono młodzieży zadania „olimpijskiego szlaku”. Do ich realizacji przystąpiły zuchy, harcerze, drużyny Harcerskiej Służby Pol. Socjalistycznej, instruktorzy oraz młodzież niezrzeszona.

W województwie poznańskim na XII alert Naczelnika ZHP odpowiedziało 68 000 zuchów, harcerzy, instruktorów

Hiszpańska prawica atakuje rząd

Grupa skrajnie prawicowych członków parlamentu hiszpańskiego (Kortezów) przesłała na ręce premiera Carlosa Ariasa Navarro list, atakujący gwałtownie opracowywany przez rząd program ograniczonych reform życia politycznego. Listy pod pisało 126 członków parlamentu w tym kilku byłych ministrów i siedmiu generałów w stanie spoczynku. Listy podpisało również czterech członków rady królestwa — organu doradczego króla Juana Carlosa. Autorzy listu oskarżyli rząd o „arbitralne działanie” w kwestii planowanych reform, a zwłaszcza projektu utworzenia dwuizbowego parlamentu, którego izba niższa pochodziła by z wyborów powszechnych.

Listy 126 deputowanych oceniają się jako pierwszy, tak wyraźny przejaw niezadowolenia skrajnej prawicy hiszpańskiej z nadzwyczajnej przemoc skromnych zamierzeń rządu w dziedzinie „demokratyzacji życia politycznego”. Skrajna prawica upatruje w realizacji tego programu zagrożenie swych dotychczasowych pozycji. I tak np. w wyniku reformy parlamentu większość obecnych deputowanych, pochodzących z nominacji „utraciłaby stanowiska”. (PAP)

chów, harcerzy, instruktorów oraz 50 000 młodzieży niezrzeszonej. We wszystkich miastach i gminach powołano alertowe sztaby. We wtorek harcerze wyruszyli na zwłady terenowe, których plonem jest lista obiektów sportowych i rekreacyjnych wymagających napraw, zabiegów kosmetycznych, przebudowy bądź modernizacji. Harcerze ze szkół ponadpodstawowych badali stan zagrożenia środowiska naturalnego. Wykonano też wiele czynów społecznych, prac porządkowych w obiektach sportowych i rekreacyjnych.

W Chrzypsku Wielkim harcerze i ich niezrzeszeni koleżki zwozili cegły na garaż. W gminie Kostrzyn 600 zuchów, harcerzy i niezrzeszonych uczniów przepracowało 1 900 roboczogodzin. Zebrali 800 kg makulatury i 800 kg złomu. Zobowiązali się zebrać w sumie 5 ton złomu i przekazać 1 700 zł na Centrum Zdrowia Dziecka. (bg)

Ponad 48 tysięcy zuchów, harcerzy i członków HSPS województwa kaliskiego z 26 hufców i 30 gminnych związków drużyn przystąpiło do „alertu olimpijskiego”.

W województwie konińskim w alercie bierze udział 38 000 harcerzy i ponad 14 000 młodzieży niezrzeszonej. W poniedziałek harcerze zajmowali się przeglądem obiektów sportowych i rekreacyjnych. Rozpoczęto także prace przy budowie ścieżek zdrowia, które wykorzystane będą przez młodzież w czasie lekcji wf, w przerwach i w czasie wolnym. (waj) Harcerki i harcerze drużyn województwa leszczyńskiego porządkują boiska sportowe w szkołach oraz w osiedlach mieszkaniowych i otoczenie tych

Terrorystyczne napady w Argentynie

Na przedmieściu Buenos Aires doszło do starcia uzbrojonej grupy z policją. Podczas wymiany strzałów dwóch terrorystów poniosło śmierć. Od początku br. w Argentynie poniosło śmierć 345 osób w wyniku zbrojnych incydentów o podłożu politycznym. Obserwatorzy zwracają uwagę, że zjawisko to nasiliło się mimo doświadczenia 24 marca br. ekipy wojskowej. Od czasu za machu stanu dokonanego przez przywódców armii podczas zajął terrorystycznych zginęło 157 ludzi. (PAP)

W Atenach

Podpalenie lokalu KPG

Prasa ateńska podała, że stronnicy monarchii i junty napadli i podpalili lokal Komunistycznej Partii Grecji w ateńskiej dzielnicy Metakson. Protestując przeciwko temu incydentowi I sekretarz KC KPG, Charilaos Florakis stwierdził, że Komunistyczna Partia Grecji jest nadal atakowana przez organizacje podziemne, a obiektami napaści stają się jej lokale zarówno na peryferiach, jak i w centrum stolicy.

Jak pisze dziennik „Kathimerini”, Ch. Florakis zarzucił również państwowym służbom bezpieczeństwa, że w bezprawny sposób usiłują zdobyć informacje na temat liczby etatowych pracowników KPG, wysokości ich wynagrodzeń i środków finansowych, jakimi dysponuje partia. (PAP)

boisk, konserwują i naprawiają sprzęt sportowy i turystyczny, rozpoznają otoczenie szkół, dzielnic mieszkaniowych, sygnalizują zjawiska grożące zniszczeniem środowiska naturalnego tych terenów. (tt)

Do realizacji zadań alertowych przystąpiły wszystkie drużyny i szcypy ZHP województwa pilskiego. Ciekawe inicjatywy podjęły szcypy 3, 4 i 14 w Pile, które będą porządkować ścieżki zdrowia i obiektów sportowe. (zr)

Getynga żyje dniami kultury i nauki polskiej

Z powodu przeciągającego się strajku drukarzy w RFN nie ukazują się gazety. Społeczeństwo 120-tysięcznego miasta — Getyngi informowane jest o naszych imprezach wyłącznie za pomocą wcześniej wydrukowanych programów, plakatów i telefonów „znajomych do znajomych”.

Mimo niedostatku informacji, sale koncertowe wypełnione są po brzegi. Ogromnym

Ostateczne wyniki wyborów w Portugalii

W Lizbonie opublikowano ostateczne wyniki wyborów parlamentarnych z 25 kwietnia br. Dotyczą one głosowania, do którego było uprawnionych ponad 88 000 Portugalczyków mieszkających poza granicami kraju.

Z 4 ostatnich mandatów do 263-osobowego zgromadzenia republiki 2 przypadły Partii Ludowo-Demokratycznej (PPD) oraz po jednym — Partii Socjalistycznej i Centrum Demokratyczno-Społecznemu (CDS). Ostateczny podział mandatów przedstawia się następująco: 107 — socjaliści, 73 — PPD, 42 — CDS, 40 — PPK oraz 1 — Demokratyczna Unia Ludowa (UDP).

☆

Portugalska Partia Komunistyczna nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzji w sprawie poparcia kandydatur na stanowisko prezydenta kraju — oświadczył sekretarz generalny PPK, Alvaro Cunhal, po spotkaniu z prezydentem Francisco da Costa Gomesem. A. Cunhal zwrócił uwagę, że w obecnej sytuacji politycznej jest jeszcze wiele aspektów wymagających dokładnego zanalizowania. Zdaniem przywódcy komunistów portugalskich, idealnym rozwiązaniem byłoby wysunięcie kandydata cieszącego się powszechnym poparciem sił zbrojnych.

Spotkanie A. Cunhala z da Costa Gomesem było pierwszą z serii konsultacji z przywódcami politycznymi i wojskowymi. (PAP)

Express — Lotek

3, 9, 28, 33, 46

„Mały Lotek”

I losowanie:

4, 7, 21, 25, 26

Banderola 098163

II losowanie:

3, 5, 17, 21, 32

Banderola 723083

„Totek” płaci

W zakładach Dużego Lotka z dnia 9 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 4 roz. z 5 traf. prem. — wygr. po ok. 271.810 zł. 83 roz. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 13.000 zł. 4.486 roz. z 4 traf. — wygr. po ok. 363 zł. 86.667 roz. z 3 traf. — wygr. po ok. 18 zł.

Losowanie II: 42 roz. z 5 traf. — wygr. po ok. 41.590 zł. 3.143 roz. z 4 traf. — wygr. po ok. 536 zł. 64.084 roz. z 3 traf. — wygr. po ok. 88 zł.

Wiele krajów deklaruje pomoc dla ofiar kataklizmu

W nocy z wtorku na środę na obszarze Wenecji Julijskiej ponownie zanotowano wstrząsy podziemne o sile ponad 5 stopni w skali Richtera.

Spowodowało to zawalenie się wielu domów, przerwane zostały dostawy prądu, a w strefach górzystych nastąpiły obsuniecia ziemi. Komunikacja na drogach jest niemal całkowicie za blokowana. Są straty w ludziach.

Włoskie centrale związkowe zaapelowały do robotników całego kraju, aby przeznaczili dwugodzinny zarobek na fundusz pomocy dla mieszkańców terenów nawiedzonych trzęsieniami.

nem ziemi. Dałoby to w sumie około 130 mld lirów.

Podjęto na wielką skalę akcje profilaktyczne w celu zapobieżenia epidemiom. W miejscowościach nawiedzonych trzęsieniami ziemi zakończono przeprowadzanie szczepień ochronnych.

Pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi zadeklarowało wiele krajów. Senat amerykański uchwalił fundusz w wysokości 25 mln dolarów na pomoc dla bezdomnych.

Kancelarz Austrii, Bruno Kreisky oświadczył, że rząd jego państwa przyznał kwotę 1 mln szylingów na doraźną pomoc dla ofiar trzęsienia ziemi. Pomoc pieniężną zgłosiły również Austriacka Izba Pracy oraz federacja związków zawodowych. Armia austriacka do starczyła do północnych Włoch znaczną ilość namiotów i urządzeń pierwszej potrzeby. Organizacja UNESCO zadeklarowała pomoc w odbudowie szkół i budynków zniszczonych na skutek trzęsienia ziemi. (PAP)

Wicepremier A. Karkoszka w Leszczyńskim

W Leszczyńskim przebywał wczoraj wicepremier Alojzy Karkoszka. W godzinach porannych odwiedził on wraz z gospodarzami województwa — Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane oraz wytwórnię prefabrykatów dla budownictwa mieszkaniowego w Lesznie. Następnie wicepremier udał się do Gostynia, gdzie poznał się z postępowymi robotnikami budowanej tam proszkowni i kondensowni mleka. Odwiedził również gostyński „Spomasz”. (tt)

Problem palestyński na forum ONZ

Komitet ONZ d.s. Wdrożenia w Życie Praw Narodu Palestyńskiego przystąpił do omawiania projektu raportu i zaleceń, przygotowanych przez zespół redakcyjny.

W dyskusji zabierali głos delegat Ukrainy, W. Martyniuk oraz stały przedstawiciel NRD w ONZ, Peter Florin. Obaj zwrócili uwagę na ogromne znaczenie oświadczenia rządu radzieckiego w sprawie uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Podkreślili, że przyznanie praw arabskiemu narodowi Palestyny jest sprawą kluczową dla uregulowania konfliktu na Bliskim Wschodzie. Bez rozwiązania tej kwestii osiągnięcie sprawiedliwego i trwałego pokoju w tym rejonie jest niemożliwe. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Chelkowie (gm. Koźmin, woj. kaliskie) kierowca „Trabant” J. K. (jadąc z nadmierną szybkością) wyprzedzając na lewo szosy inny pojazd wpadł w poślizg. Samochód kilkakrotnie przekosił się, kierowca poniósł śmierć na miejscu, a dwaj pasażerowie są ranni.

Również w woj. kaliskim pod Smolewem gm. Krotoszyń, kierowca „Piata” wpadł na jezdnię w tym samym kierunku. Wraz z nim szosą jechał z dwoma pasażerami ogólnie chroniony, uszkodzony pojazd. W wyniku wypadku jeden z pasażerów zmarł na miejscu, drugi jest ranny.

W Brzeźnie (woj. koniński) wpadł pod autobus PKS awtobusni A. M. ponosząc śmierć. (t)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony:

600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł).

Indeks nr 23528.

Łapać wodę, gdzie się da

Woda — źródło życia. Brak jej na Saharze i na pustyniach Azji Środkowej, ale mało jest jej także w naszym kraju, zwłaszcza w Wielkopolsce. Jeśli tylko rok nieoparty jest obfity w deszcze, wyraźnie odbija się na płonach nie dostatek wilgoci w glebie. Dlatego musimy wodę cenić i gromadzić ją na zapas.

Na przedwiosniu wody w niektórych polach aż nadto, ciurka sobie do strumieni, do rzeczek, ucieka bezpowrotnie. W majowym, czerwcowym słońcu — kiedy by się przydały pozimowe nadwyżki wilgoci, już ich nie ma, spłynęły do morza.

Zatrzymać nadwyżki wody w wielkich zbiornikach retencyjnych na dużych polskich rzekach, to sprawa kosztowna, więc odległa w czasie. Jest natomiast sposób prostszy i dość skuteczny zatrzymania choć części wiosennych nadwyżek wilgoci. To tzw. „mała retencja”, znana i powszechnie stosowana przez naszych pradziadków. To po prostu budowanie małych zapór i jazów na strumieniach i rowach śródpolnych, kierowanie wód wiosennych do stawów i większych zagłębień terenowych, gromadzenie tych wód przez zamykanie im swobodnego odpływu.

Gdzie by można robić „małą retencję”? Prawie wszędzie, gdzie najmniejsze choćby strumyczki, na przedwiosniu obfite w wodę, przepływają przez pola.

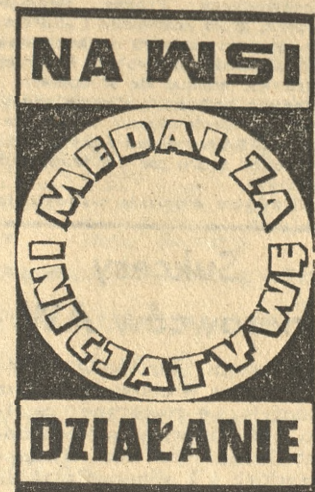
Mamy w Wielkopolsce rejon, którym letnie susze bardzo doskwierają, a gdzie zarazem rolnictwo w niejednej wsi może się równać towarowością z holenderskim czy belgijskim, o najwyższym światowym poziomie. To Płyta Leszczyńsko-Krotoszyńska, ściślej okolice Krobia, Ponieca i słynnych Pudliszek — w województwie leszczyńskim. I cóż tu widzimy?

LESZCZYŃSKIE PRZYKŁADY

Boreczek — wgłębienie pod lasem, jakiś wał między drzewami, o bardzo regularnym kształcie — to szczyt dawnych urządzeń irygacyjnych, usypany przed około stu laty. Gromadzone w tym zagłębieniu mniej więcej hektar wody na metr — dwa głębokiej, która jesienią i na przedwiosniu napływała rowami. W ciągu maja i czerwca, wsiąkająca w dno woda utrzymywała poziom wilgoci w gruntach okolicznych na najkorzystniejszym

dla roślin poziomie. W nie tak zamierzczonych czasach rowy i wały zaniedbano i zbiornik diabli wzięli. Dziś jakby by on się przydał do deszczowania fasolki i groszku dla Pudliszek...

Porąbka I — zbiornik wody koło wsi Pudliszki, dość duży, niedawno oczyszczony z wieloletniego zaniedbania. Ale niezupełnie napełniony wodą; jego właściciel — kombinat PGR Pudliszki — jakby zatrzymał się w pół drogi; miał środki na odnowienie zbiornika, na deszczownie, ale nie kwapi się teraz do zgromadzenia dostatecznego zapasu wody. Choć to tylko sprawa podniesienia o jakiś metr, zapory na rzecznicie bardzo niewielkiej.



Kilometr dalej **Porąbka II** — wśród lasów, pośrodku łąki płynie szeroka (na przedwiosniu) rzeczka. Woda jest w niej przynajmniej przez 10 miesięcy w roku — mówią miejscowi. Można by ją spiętrzyć, zalać 3 hektary kiepskiej łąki, mieć magazyn wilgoci na najbardziej suchą porę roku. Podniósłby się poziom wód gruntowych w promieniu 2-3 kilometrów. Byłoby źródło wody dla deszczowni...

Wędrujemy dalej po gminach Krobia i Poniec. Ślady dawnej, sprzed lat kilkudziesięciu, pracy ozolowienia w celu zatrzymania i zmagazynowania dużej ilości wody — wyraźnie są widoczne obok zabudowań **PGR Żytowiecko**. Dwa stawy po naprawieniu wyrwy w grobli i odnowieniu jazów znów mogłyby magazynować wodę w dużo większej niż obecnie ilości. Ponadto jakże malowniczo można by tu stworzyć kąpielisko, z pięknym, mieszanym la-

sem u boku, stąd zaledwie 3 kilometry polną drogą od Pudliszek, których mieszkańcy w upalne dni lata po kilkadziesiąt kilometrów jeżdżą do plaży.

Staw w **Łęce Wielkiej** przy szosie Gostyń-Poniec, to radujący przykład rożumnego wykorzystania zbiornika wody. Kombinaty PGR Gola restauruje i powiększa staw, jeden z łańcuszka trzech obok siebie leżących. Pozostałe dwa, jeszcze zapuszczone, chyba też się doczekają renowacji. PGR Gola w ich okolicy uprawia 150 hektarów groszku.

Strumień wśród łąk od **Kuczyna** do **Ziemlina** — to najbardziej irytujący przykład za przepuszczenia możliwości gromadzenia nadwyżek wody, która by na pewno podniosła poziom w okolicznych łąkach. Ktoś 100 lat temu zbudował na tym odcinku strumienia kaskadę — cztery jazy murowane z cegły. Stoją do dziś sprawne, tylko pozbawione drewnianych bloków, którymi można by wodę spiętrzać i poziom jej dowolnie regulować. Ożywić tę kaskadę, to znaczy „zainwestować” kilkanaście solidnych desek... Korzyści byłyby w ciągu jednego roku, potrzeba tylko wyobraźni.

NA CO CZEKAĆ?

Nie ma w Leszczyńskim zebrań rolników, na którym ja kiś mówca nie podkreślałby trudności produkcyjnych, związanych z niedostatkami wody. W gminie Pogorzela w czasie suszy letniej skup mleka spada o 30-40 procent. W suchym maju nie rozpuszczają się nawozy sztuczne, choćby najobficiej wysypane na pola — rośliny nie tylko nie mają z nich pożytku lecz na dodatek nadmiernie stężone chemikalia wyraźnie szkodzą żdźbłom.

Przez tereny należące do płyty leszczyńsko-krotoszyńskiej nie płynie i nigdy zapewne nie popłynie żadna większa rzeka. Czekając zatem na wielką retencję? Wodę trzeba łapać już teraz — skąd się da i w co się da.

Nikt w Leszczyńskim nie jest niechętny gromadzeniu wód pozimowych w stawach, strumieniach i innych zbiornikach. Ale nieliczni tylko odważyli się spróbować. A każda indywidualna próba magazynowania wody wywołuje protesty sąsiadów, którzy nie widzą z tego pożytku dla swoich

Dokończenie na str. 4

TOMASZ TALARCZYK

U sąsiadów za Odrą

Zanim zasiądą w szkolnej ławce

Przy niskich a szerokich stołach — po ośmiorgu maluchów w wieku 4 lat. Przed każdym leży karton białego papieru, naczynie z farbą pędzel z długą rączką. Rozpoczynając zajęcia praktyczne z grupą „średniaków”, przedszkolanka Karin Sandner wyjmuje z szafy czerwony balonik i mówi: „A dzisiaj, moje dzieci, będziemy malować balonik”. Najpierw sama pokazuje na tablicy, że trzeba zakreślić czerwoną farbą koło, wypełnić jego wnętrze aż powstanie lekko wydłużona kula, potem wystarczy dorobić tylko „ogonek” (tzn. sznurerek) i balonik już gotów.

Skupienie, jakie maluje się na twarzyczkach osiemnastu członków grupy, jest może niewspółmierne do efektów tego wysiłku, uwidoczniłoby na kawałkach białego papieru rozłożonego na stołach, ale czyż najwięksi mistrzowie palety nie zaczęli od położenia pierwszej kreski? Oczywiście, zamiast balonika widzimy bezkształtne, rzadko przypominające kulę rozmazane plamy o abstrakcyjnych konturach, ale przecież wcale nie o ten efekt tu chodzi.

Inne grupy „muzykują” lub uprawiają ćwiczenia gimnas-

tyczne. I tu również nie jest ważne, z jakim efektem. Najistotniejszy jest fakt, że to robią.

Kształtowanie osobowości

Ingeborg Eigendorf jest kierowniczką „Kombinatu Dziecięcego nr 6” (przedszkole i żłobek) w Brandenburgu:

— Zajęcia praktyczne są jedyną formą wychowania przed szkolnego. Dziecko uczy się po znawcą przedmioty, ich współzależność, wykonuje w sposób świadomy proste czynności, rozszerza swoją wiedzę o nowe doznania i doświadczenia. Z pomocą wychowawców „przed szkolak” zaczyna umieć oceniać proste zjawiska, rozumieć pierwsze zadania, szukać drogi ich rozwiązywania. Stosowane u nas zajęcia nie są zbyt męczące dla dziecka, w najmłodszych grupach trwają one tylko 15 minut dziennie, w średnich — dwa razy dziennie po 20 i 15 minut, w starszych — dwa zajęcia dziennie po 25 i 20 minut. Zresztą i pozostały czas wykorzystany jest dla rozwijania w dzieciach wiedzy o otaczającym ich świecie, umiejętności spostrzegania i kojarzenia, samodzielności, za radności, poczucia przynależności do grupy.

Harry Muschner, radny miasta Brandenburg, przewodniczący stałej komisji oświaty Rady Miejskiej tak o tym mówi:

— Osobowość dziecka możemy kształtować najkorzystniej w zetknięciu z innymi dziećmi. Co innego jest dla dziecka oczekiwanie na posiłek przygotowany przez matkę czy babcię, a co innego — nakrywanie samemu do stołu dla czterech rówieśników w przedszkolu. Nie zapominajmy przy tym jak niewiele rodziców może pozwolić sobie na luksus wyłącznego poświęcenia się wychowaniu dzieci.

Organizacja i zaplecze

Wychowanie przedszkolne stanowi najniższe ogniwo jednolitego systemu socjalistycznej oświaty w NRD. Niewiele jest dziś w świecie państw, które mogłyby wylegitymować się tak wszechstronnie rozbudowanym i tak dobrze sprawowanym w praktyce systemem wychowywania swych najmłodszych.

W NRD czynnych jest obecnie 11.648 przedszkoli, do których uczęszcza 693 tys. dzieci w wieku od trzech do sześciu lat, (82,7 proc. wszystkich chłopców i dziewcząt tych trzech roczników). Znajdują się one pod opieką blisko 70 tysięcy przedszkolanki i sił pomocniczych. Wychowawców do tego pięknego choć niełatwego zawodu kształci się w 18 szkołach pedagogicznych dla wychowawczyń przedszkoli. Od kilku lat także w nowo budowanych osiedlach zakłada się „kombinaty wychowawcze”, obejmujące przedszkola i żłobki. To połączenie pozwala lepiej i korzystniej gospodarować kadrą wychowawczyń oraz środkami materialnymi i lokalami. Przy „kombinatach” działają tzw. aktyw rodzicielskie, udzielające personelowi pomocy w rozwiązywaniu wielu problemów wychowawczych, organizacyjnych materialnych. Aktyw wybierany jest przez ogół rodziców raz na dwa lata.

Bez precedensu

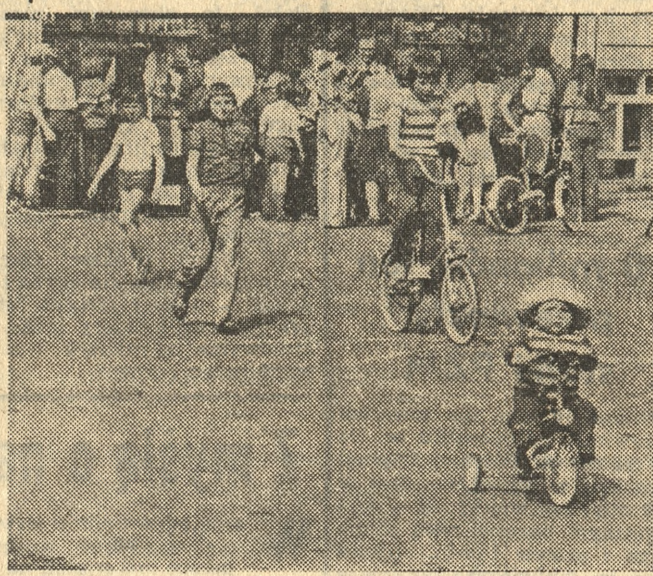
Nawet eksperci w RFN, krytycznie oceniający wiele posunięć władz NRD, przyznają, że „wychowanie przedszkolne w tym kraju tak od strony organizacyjnej jak i dydaktycznej może być dla państw zachodnich przykładem” pisał Sontheimer i Bleek w wydanej w RFN książce o NRD. W innym opracowaniu, przygotowanym przez Wydawnictwo C. H. Beck w Monachium, mówi się wprost, że przedszkola i wychowanie przedszkolne należą do tych licznych problemów, o których w RFN zaczęto dopiero od niedawna dyskutować, a które w NRD od dłuższego czasu są już konsekwentnie realizowane.

Uczestnicząc w wizytacji przedszkola w Brandenburgu dziennikarz zachodnoniemiecki Walter Leo napisał na łamach „Vorwärts” (4. 12. 75): „Już same liczby są tutaj wymowne: 804 miejsca w przedszkolach na każde tysiąc dzieci stawia NRD w czołowie światowej. Miasto Brandenburg z 910 miejscami na tysiąc dzieci osiągnęło nawet rekord światowy”. Jego kolega z „Sueddeutsche Zeitung” Peter Pragel przyznaje: „W NRD jest się szczególnie dumnym z nowych przedszkoli. I rzeczywiście w tej dziedzinie zrobiono tu bardzo wiele”.

W projekcie dokumentów na zbliżający się IX Zjazd SED, dyskusowanych obecnie przez całe społeczeństwo, mówi się wyraźnie o konieczności dalszego rozszerzania systemu wychowania przedszkolnego. Zakłada się, że do roku 1980 wszystkie dzieci w wieku od 3 do 6 lat, jeśli rodzice będą sobie tego życzyć, znajdą miejsce w przedszkolach. Będzie to osiągnięcie nie mające dotychczas precedensu w żadnym kraju.

JULIAN MIKOŁAJCZAK

Na Wyścig Pokoju



Następca Szozdy...?

Fot. — H. Kamza

W lipcu 1969 roku, kiedy Jerzy K. przechodził obok gospody wiejskiej, zastąpił mu drogę pijak. Zanim Jerzy K. zdążył go ominąć otrzymał silny cios w głowę i upadł na ziemię.

W wyniku uderzenia, ofiara pobiła doznała m. in. skomplikowanego uszkodzenia gałki ocznej. Jerzy K. najpierw dwa tygodnie leczył się w szpitalu, a później kontynuował kurację, dojeżdżając co drugi dzień do Poznania na zabiegi. Półtora miesiąca nie mógł pracować, co spowodowało obniżkę wynagrodzenia o 1000 zł. Ten fakt w połączeniu z wydatkami na dojazd do Poznania przyznał się do pogorszenia sytuacji materialnej Jerzego K. i jego rodziny.

Po trzech miesiącach od popełnienia przestępstwa, jego sprawca został prawomocnie skazany na rok pozbawienia wolności. W odczuciu Jerzego K. epilogiem tego przestępstwa powinno być nie tylko orzeczenie kary, ale również zobowiązanie sprawcy do naprawienia wyrządzonej przezeń szkody. Było to słuszne przeświadczenie. Kodeks Cywilny stanowi, że „w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznany krzywdę”. Jerzy K. nie wiedział jednak, że obowiązuje taka zasada i dlatego nie do magił się zasądzenia od sprawcy stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia.

Kilka lat temu nader często zdarzały się sytuacje podobne do opisanej. Ingerencja sądownictwa, jeśli chodzi o chuligańskie pobicie i rozboje, kończyła się na orzeczeniu o karze, bowiem ofiary tych prze-

stępstw — niejednokrotnie w podeszłym wieku, schorowane i bezradne — albo nie miały pojęcia o przepisach Kodeksu Cywilnego, albo też nie wiedziały jak dochodzić swoich roszczeń. Ten stan rzeczy zmienił się w ostatnich trzech latach, dzięki modyfikacji działania prokuratur.

Oto przykład. Pod koniec ubiegłego roku, w jednej z wiosek pod Gnieznem, Walenty K., uderzony przez chuligana w twarz, doznał złamania kości jarzmowej i uszkodzenia (krwiak) gałki ocznej. Prokurator rejonowy

Prokurator nie tylko oskarża

W obronie skrzywdzonych

nowy w Gnieźnie sporządził nie tylko akt oskarżenia przeciwko sprawcy pobicia, ale również pozew o zapłatę 22 220 zł na rzecz poszkodowanego. W uzasadnieniu podał, że Walenty K. w wyniku pobicia chorował 28 dni i otrzymał wynagrodzenie o 1 800 zł niższe od normalnego, a ponadto 420 zł wydatkował na dojazdy do przychodni lekarskiej. W pozwie czytamy również:

„Niezależnie od tego (...) zasadne jest domaganie się za szkodzenia na rzecz poszkodowanego kwoty 20 000 zł jako zadośćuczynienie za doznany krzywdę. Walenty K. został pobity i oprócz krzywdy moralnej doznał wielu cierpień fizycznych w czasie pobicia i choroby...”

Dochodzenie odszkodowań — dla ofiar pobicia i napadu raunkowego — stanowi fragment, prowadzonej przez pro-

kuratury, cywilno-prawnej ochrony: praw obywateli, interesu społecznego i praworządności. Działalność ta obejmuje ponadto roszczenia z art. 448 Kodeksu Cywilnego (go) oraz powództwa o odszkodowania dla ofiar gwałtów i osób, które poniosły straty materialne w wyniku włamań i kradzieży. Prócz tego prokuratorzy wstępują na drogę postępowania cywilnego w sprawach rodzinnych. W związku z przestępstwami popełnionymi przez nalogowych alkoholików kierują do sądów wnioski o pozbawie-

nie lub ograniczenie ich władzy rodzicielskiej, a także wnioski o wpłatę — przysługującego im wynagrodzenia za pracę — w całości lub części do rąk żony. Wnoszą również powództwa o podwyższenie renty alimentacyjnej. Garść przykładów ilustrujących taką działalność cywilistyczną prokuratury.

Jerzy N., pracownik prywatnego zakładu murarskiego, od 2 lat nie żył na utrzymaniu rodziny, bowiem to, co zarobił, przepijał. Prokurator w Nowym Tomysku skierował przeto wniosek do sądu stwierdzając, że dobro rodziny wymaga, by 2/3 zarobków Jerzego N. było wpłacone do rąk jego żony.

W 1973 roku Sąd Powiatowy w Poznaniu zasądził na rzecz Stanisławy Ch. rentę alimentacyjną od jej dorosłych synów Wacława (100 zł miesięcznie) i Mariana (250

zł). Ich siostra Aleksandra została zwolniona z obowiązku świadczeń alimentacyjnych. Treść tego orzeczenia odpowiadała ówczesnej sytuacji materialnej dzieci Stanisławy Ch. Jednakże w 1975 roku zarabiała one znacznie więcej, podczas gdy matka — nie mogąc utrzymać się z niskiej renty alimentacyjnej — musiała korzystać ze wsparcia sąsiadów i opieki społecznej. Pozew Prokuratora Rejonowego dla dzielnicy Nowe Miasto i Wilda zawierał przeto żądanie zasądzenia renty od córki Aleksandry —

250 zł, miesięcznie, a od jej braci — 400 i 250 zł miesięcznie.

Ta sama prokuratura wniosła o uchylenie postanowienia sądu w sprawie umieszczenia małoletniej Anieli K. (przebywającej w domu dziecka) — w rodzinie zastępczej Małgorzaty W. Okazało się bowiem, że ta ostatnia w drugim półroczu 1975 r. tylko raz widziała się z dziewczynką, która nawiązała kontakt uczuciowy z inną rodziną, wykazującą wiele troski o losy dziecka.

W Sremskiem ujawniono, że kilka osób w wyniku machinacji uzyskało tytuły własności majątku nieruchomości (należącego do przedwojennych emigrantów, którzy wyjechali „za chlebem”) na drodze sądowego stwierdzenia nabycia go przez zasiedzenie. We wszystkich tych sprawach skargi proku-

ratora dotyczące wznowienia postępowania doprowadziły do uchylenia orzeczenia sądu.

O znacznych rozmiarach działalności cywilistycznej — w ochronie praw obywateli, interesu społecznego i praworządności — świadczy fakt, że w 1975 roku prokuratorzy rejonowi województwa poznańskiego wniosli 162 powództwa, przy czym łączna wysokość roszczeń dochodzonych na rzecz osób pokrzywdzonych przestępstwem sięgała 700 000 zł.

Prokurator nie we wszystkich sprawach, w których obywatel poniósł szkodę wskutek przestępstwa lub w których ma prawo dochodzić swoich roszczeń przed sądem, podejmuje działania na jego rzecz. Obowiązuje zasada, że czyni to wówczas, gdy ciężar gatunkowy przestępstwa lub naruszenia przepisów jest znaczny, a osoba pokrzywdzona nie może lub nie potrafi dochodzić swoich praw. Reguła ta, powinna być skrupulatnie respektowana. Chodzi bowiem nie tylko o to, by obywatelom zreklamować szkody, wyrządzone przestępstwem. Zobowiązanie sprawców do naprawienia krzywd ma również znaczenie wychowawczo-profilaktyczne. Uczy, że za przestępstwo trzeba ponosić pełną odpowiedzialność określoną przepisami zarówno Kodeksu Karnego, jak i Kodeksu Cywilnego.

M. Ł.

* Przepis ten przewiduje szczególną formę zadośćuczynienia w postaci zasądzenia od sprawcy przestępstwa umyślnego (naruszającego zdrowie, nieetykietkę osobistą itp.) zapłaty odpowiedniej kwoty na rzecz PCK.

Klienci o konfekcji

Konfekcja męska znajdowana obecnie w handlu w większości od powłada wymogom mody. Jest równocześnie atrakcyjna. Niemniej, nie wszystkie jej wzory mają na bywców. Szczególnym uznaniem w kupujących cieszą się na przykład spodnie z tkanin welnianych z do mieszka elany, a także z białego kontrowersyjnie budzi już ich długość (młodzi chętniej kupują tak zwane biodrowki) i szerokość nogawek (jak się okazuje, najbardziej odpowiednia — do 30 centymetrów). Z mankietem spodnie czy bez, to indywidualna, choć sporna kwestia, którą starsi rozstrzygają na korzyść tradycyjnego kroju.

Zdaniem większości respondentów ankietę przeprowadzonej przez Przedsiębiorstwo Handlu Odzieżą „Otex” w Poznaniu, ubranie lub marynarka powinny być teraz nie kolorowe, wykonane z tkanin o wysokich walorach użytkowych. Klienci zaakceptowali na ogół ze stawy: spodnie z marynarką, odrzucając natomiast podobne, uzupełnione kamizelką.

Wynika stąd, że zadowolony klienta nie jest łatwy. Rzecz jednak w tym, by stworzyć mu warunki swobodnego wyboru. (pik)

Łapać wodę gdzie się da

Dokończenie ze str. 3

gruntów, albo wręcz dopatrują się u siebie szkody.

W ciągu minionych lat społeczność wielu wsi w Wielkopolsce zapisała piękne karty wspólnego działania — budowała drogi w czynach społecznych. Drogi już prawie wszędzie są solidne. Teraz najważniejsza jest woda dla rolnictwa. Zapewnienie dostatku wody powinno być teraz celem społecznych inicjatyw i czynów. „Mała retencja” jest tu racjonalnym i koniecznym polem do działania, bo to szansa znacznego powiększenia pól w latach „suchych”. Więc dajmy medal — za inicjatywę.

TOMASZ TALARCZYK

Kara za kłusownictwo

25-letni mieszkaniec wsi Czepielin w woj. siedleckim — Zygmunt K. złapał we wnyki w pobliskim lesie 2 sarny i zając. Funkcjonariusze MO zastali kłusownika w momencie, gdy oprował złapaną zwierzęta.

Sąd Rejonowy w Siedlcach skazał Zygmunta K. na 10 miesięcy pozbawienia wolności z zawieszeniem na 4 lata i 10 000 zł grzywny. (PAP)

POLEKA Z KSIĄŻKAMI

Ryszard Hajduk — „Pogmatwane drogi”. Wyd. MON, s. 328 — ilustr. 25.

Jan H. Janczak — „Podcięte skrzydła”. Wyd. MON, s. 443 — ilustr. 35.

Marian Pilot — „Karzeł Pierwszy król tutejszy. Tam, gdzie mnie ma albo Brzydactwa”. Czyt. s. 222 — 20.

Jerzy Grzymkowski — „Salamun. Przypowieść mazowiecka”. LSW s. 193, 18.

Magda Szabo — „Pilot”, wyd. II. Klub Interesującej Książki, PIW, s. 275, 25.

Norbert Szatkowski — „Mory — leśny wólczy”. LSW, s. 184, 19.

Ernest H. Hutten — „Idee fizyki”. Biblioteka Problemów, PWN, s. 184 — 22.

Jerzy Diliś — „Technologia. Podstawowe Studium Zawodowe. Kierunek Budowlany”. WSIP, s. 255 — 16.

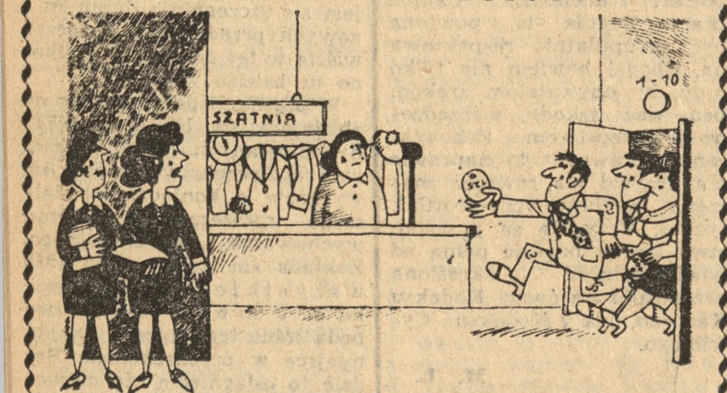
Ryszard Rabczuk — „Elementy nierówności różniczkowych”. PWN, s. 273, 38.

Stephen W. Director, Ronald A. Rohrer — „Podstawy teorii układów elektrycznych”. PWN, s. 426, 56.

Tadeusz Gasiński — „Instalacje gazu”. wyd. III WSIP, s. 162, 11.

Michał Świerżewski — „Urządzenia pironochronne obiektów przemysłowych”. Inst. Wyd. CRZZ, s. 114, 28.

HUMOR I SATYRA



— Aha, rozpoczął się ostatni akt!

Pora na wykonawców

Gotowa koncepcja dzielnicy magazynowej

Do sklepów trafia coraz więcej towarów, z których część wymaga odmiennego składowania i przechowywania. By m. in. w pełni zachować podstawowe

Cenny dar z Obornik

W Poznaniu — muzeum przetwórstwa mięsnego

Powiększa się systematycznie liczba eksponatów powstającego w Poznaniu muzeum przetwórstwa mięsnego pod patronatem Instytutu Technologii Żywności Pochodzenia Zwierzęcego Akademii Rolniczej. Jego organizacją zajął się nie bez powodu Poznań (będzie to jedyna taka placówka w kraju i Europie), ma on bowiem wraz z regionem bogatą tradycję tego przetwórstwa. Pomysł urządzenia muzeum znalazł też zapalony zwolennik i propagator — dyrektor Instytutu, prof. dr. Wincenty Pezacki, osobiście gromadzący zbiory.

Ostatnio na jego ręce wartościowe eksponaty przekazali na specjalnym spotkaniu emeryci i renciści Zakładów Mięsnych w Obornikach, od wielu lat przechowujący je i chroniący przed zapomnieniem. Najcenniejszym darem jest sztandar tamtejszego Cechu Rzeźnickiego z roku 1932, ufundowany w dwusetną rocznicę jego istnienia. Ofiarowano też liczne zdjęcia i pamiątki obrazujące pracę w warsztatach masarskich przed wojną i następne etapy rozwoju tego przetwórstwa na przykładzie Obornik oraz dawne odznaki rzemieślników tej specjalności. (bop)

10 milionów ton przewiozły statki PŻM

Ponad 10 mln. ton towarów przewiozła od początku br. flota trampowa Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. Jest to o 2 mln. ton więcej niż w analogicznym okresie roku minionego i prawie 1 mln. ponad plan br. Największą pozycję w przewozach stanowi polski węgiel. (PAP)

Dziecko z dwiema głowami

W końcu ub. tygodnia w jednym z budapesteńskich szpitali 25-letnia kobieta urodziła dziecko płci żeńskiej z dwiema głowami. Noworodek przeżył 5 godzin. W zasadzie poród przebiegał normalnie, jedynie nieco się przedłużył. Dziewczynka miała dwie głowy osadzone na dwóch szyjach i płakała dwoma głosami.

Noworodka natychmiast wzięto pod obserwację, wykonano dużo fotografii i zdjęć rentgenowskich. Obie głowy miały identyczny rozmiar. Praca serca i organów oddechowych przebiegała normalnie dopóki dziecko żyło. Po zgonie przeprowadzono sekcję, która wykazała, że u noworodka były jednak i inne odchylenia. Ordynator największej w kraju kliniki dziecięcej, prof. Ene Sarkani stwierdził, że był to szczególny przypadek bliźniaków jednojajowych, kiedy to podzielił embrionu następując w nieodpowiednim czasie.

25-letnia matka ma już jedno zdrowe dziecko. (PAP)

we walory użytkowe. Tymczasem, gdy się bliżej przyjrzy, magazyny poznańskich przedsiębiorstw handlowych w większości zlokalizowane są przypadkowo, dysponują niewielką powierzchnią użytkową, którą trudno funkcjonalnie zagospodarować, rażą niedostatkami wyposażenia technicznego. Nad to wymagają częstych remontów i doraźnych napraw.

Są zatem magazyny te dalekie ideału także w zakresie zadania i organizacji. To też nie przypadkiem założenia usprawnień tego właśnie ogniw zrodziły się w Poznaniu i dla Poznania. Pierwszą w Polsce, poszerzoną koncepcję budowy magazynów funkcjonujących na zasadzie integracji, opracowali specjaliści z tutejszego Centralnego Ośrodka Gospodarki Magazynowej.

Zakłada ona możliwość rozwiązań organizacyjno-technologicznych w dwóch wariantach. Jeden polega na budowie wspólnych magazynów, w których wszystkie funkcje sprawują użytkownicy — m. in. obowiązani są zapewnić personel i wyposażenie techniczne. W układzie tym administrator dzielnicy magazynowej jest wyłącznie koordynatorem. Drugi wariant obejmuje natomiast wspólne dla wszystkich użytkowników przyjmowanie, składowanie, przemieszczanie, kompletowanie, wydawanie i dostawę towarów do sklepów wraz z prowadzeniem ewidencji i kontroli ruchu zapasów. Pełni te obowiązki zarząd dzielnicy własnym personelem i sprzętem technicznym, a współpracujący z usługobiorcami w oparciu o szczegółowy regulamin. O tym, który z opracowanych przez Centralny Ośrodek Gospodarki Materiałowej wariantów znajdzie zastosowanie, zdecydują przyszli użytkownicy.

W kraju większe szanse upowszechnienia ma chyba ten drugi — wyższy stopień integracji, umożliwiający także za stosowanie informatyki i telewizji przemysłowej.

Z myślą o naszych dzieciach

Warto odpowiednio wcześniej zapewnić dziecku pomoc materialną na założenie własnego gospodarstwa domowego, zakup mieszkania, podjęcie studiów, zawarcie związku małżeńskiego, itp.

Służy temu ubezpieczenie posagowe dzieci, prowadzone przez Państwowy Zakład Ubezpieczeń. W województwie poznańskim, począwszy od 1 stycznia br., ubezpieczeniem tym objętych zostało ponad 15 tys. dzieci — głównie dzieci nowo narodzonych.

Ubezpieczenie takie w zamian za stosunkowo niewielką składkę opłaconą miesięcznie, kwartalnie lub jednorazowo w gwarantuje odpowiednie świadczenia z chwilą osiągnięcia przez dziecko umówionego wieku. Dziecko otrzyma wszystkie świadczenia i w tym przypadku, gdy opłacanie składki do PZU zostanie przerwane ze względu na przedwczesny zgon osoby, która zawarła ubezpieczenie.

Wysokość posagu zależy od woli rodziców, którzy sami określają podstawową sumę ubezpieczenia. Najkorzystniejszą formą ubezpieczenia posagowego, które weszło w życie od 1. I. 1976 roku jest tzw. UBEZPIECZENIE ZAOPATRZENIA DZIECI ZE WZRASTAJĄCĄ SUMĄ UBEZPIECZENIA I RENTA.

Ubezpieczenie to zapewnia ubezpieczonemu dziecku:

- ▲ świadczenia jednorazowe, na które składa się zadeklarowana przez rodziców suma ubezpieczenia oraz premia ubezpieczeniowa, wynosząca 3 proc. rocznie, a więc w razie zawarcia ubezpieczenia na 15 lat premią wyniesie 45 proc. sumy ubezpieczenia; jeżeli natomiast składka zostanie opłaconą jednorazowo, premia wyniesie 4 proc. rocznie;
- ▲ rentę miesięczną w wysokości 2 proc. sumy ubezpieczenia, płatną od dnia przedwczesnego zgonu osoby zawierającej ubezpiecze-

Koncepcja dzielnicy magazynowej — znaczące dzieło poznańskiego COGM, przynosi w realizacji określone korzyści, wymierne nie tylko w złotych. Na etapie inwestowania: zmniejszenie kosztów przez budowę wspólnych dróg, bocznic, instalacji, budynków pomocniczych i administracyjnych; eksploatacji: ograniczenie stanu zatrudnienia, zapasów, pełniejsze wykorzystanie sprzętu; obsługi: scalenie jej harmonogramów, synchronizację doświadczeń, odpowiednie technologie przeładunku i specjalistyczne środki transportu.

Centralny Ośrodek Gospodarki Materiałowej przekazał poznańskim handlowcom do wyboru kompleksową dokumentację w formie szczegółowych wytycznych do projektowania dzielnicy magazynowej. Całość uwzględniła nowoczesne rozwiązania, by gospodarka magazynowa funkcjonowała należycie, zgodnie z wymogami współczesnych technologii i handlu.

Dla potrzeb poznańskiego handlu, Urząd Miejski wskazał we Francowie dogodną lokalizację dzielnicy magazynowej, m. in. ze względu na już istniejący i planowany układ transportowo-komunikacyjny. (pik)

Tadeusz Szmidt nie żyje

W Łodzi zmarł nagle aktor filmowy i teatralny — Tadeusz Szmidt. Urodzony w 1920 r. w Krakowie, tam też ukończył szkołę teatralną i rozpoczął pracę w teatrach „Powszechnym” i „Kameralnym”. Później grał również we Wrocławiu, Gdańsku, Bydgoszczy. Często chorował, a od 1967 r. związał się z łódzkim Teatrem Nowym.

Tadeusz Szmidt wystąpił w licznych filmach m. in. w „Czarnym zbiegu”, „Przygodzie na Mariensztacie”, „Kierunek Berlin”, „Wes terplatte”, „Potop”. Za rolę filmową T. Szmida otrzymał nagrodę państwową III stopnia. (PAP)

nie do końca okresu ubezpieczenia, niezależnie od sumy podstawowej ubezpieczenia oraz premii ubezpieczeniowej;

- ▲ skrócenie okresu ubezpieczenia o 3 lata w razie: — zawarcia związku małżeńskiego,
- otrzymania mieszkania,
- rozpoczęcia studiów wyższych, jeśli ubezpieczenie trwało co najmniej 15 lat;
- ▲ zamiast jednorazowego świadczenia i premii ubezpieczeniowej odpowiednią rentę miesięczną w okresie studiów dziecka.

PRZYKŁAD: rodzic w wieku 30 lat zawarł umowę ubezpieczenia na sumę 30.000 zł na okres 20 lat. Składka miesięczna wynosi 132 zł. Po 20 latach premia ubezpieczeniowa wyniesie 60 proc. tj. 18.000 zł. Uposażone dziecko otrzyma razem jednorazowo kwotę 48.000 zł lub miesięczną rentę stypendialną w wysokości 846 zł płatną przez 5-letni okres studiów. W razie przedwczesnego zgonu osoby, która zawarła umowę ubezpieczenia, PZU wypłacić będzie dziecku rentę miesięczną po 600 zł, płatną do końca okresu ubezpieczenia.

Przy jednorazowej opłacie składki za to ubezpieczenie, a więc np. sumy 30.000 zł z góry, składka wyniesie 20.490 zł. W tym przypadku po 20 latach premia ubezpieczeniowa wyniesie 24.000 zł, a więc dziecko otrzyma jednorazowo 54.000 zł, albo miesięczną rentę stypendialną w kwocie 951 zł, płatną w okresie 5-letnich studiów.

Jeżeli ubezpieczony — rodzic umrze przedwcześnie w wieku lat np. 40, tj. po okresie opłacenia składki przez lat 10, to uposażone dziecko będzie otrzymywać od daty śmierci rodzica do końca okresu ubezpieczenia czasową rentę w wysokości 600 zł miesięcznie. Przez okres 10 lat otrzyma tytułem renty 72.000 zł, a w dniu płatności sumę ubezpieczenia 48.000 zł, czyli razem 120.000 zł. 2422K1

SPORT-SPORT

Puchar Europy dla Bayern

Pilkarze Bayern Monachium po raz trzeci z rzędu wywalczyli Puchar Europy. W środę, na stadionie Hampden Park w Glasgow, Bayern pokonał w finałowym meczu mistrza Francji St. Etienne 1:0. Bramkę strzelił w 58 min. Franz Roth. Widzów 85 tys. Sędzią był Karoly Palotai (Węgry).

Olbrzymie zainteresowanie wywołał ten pojedynek. Niemal połowę widzów stanowili przybysze z RFN i Francji.

O dużym pechu mówić mogą piłkarze St. Etienne. Przez większą część spotkania posiadali wyraźną przewagę. Stworzyli pod bramką Seppa Maiera mnóstwo sytuacji podbramkowych, lecz ani razu nie zdołali zmusić go do kapitulacji. Dwukrotnie po strzałach Bathenaya (z 18 m) i Santiniego (głową) Maiera wyręczyła poprzeczka, a wiele strzałów francuskich piłkarzy miało cel minimalnie.

Trzeba jednak przyznać, że Bayern to niezwykle dojrzały zespół. Defensywa kierowana przez niezawodnego Franza Beckenbauera, grała rozsądnie i skutecznie. Bayern postawił na kontrataki kilkakrotnie po szybkich kontrach Curkowiec znalazł się w opałach.

Jedyna bramka padła po rzucie wolnym. Beckenbauer krótko zagrał do Rotha, a ten silnym strzałem obok muru nie dał szans Curkowi.

Niezwykle ambitnie walczyli do

końca Francuzi. W końcówce Bayern schował się za „podwójną gardą”, a gra toczyła się głównie na jego połowie. Nieco zmęczony już jednak forsowaniem szybkiego tempa piłkarze St. Etienne nie byli w drugiej połowie tak precyzyjni i dynamiczni. (PAP)

18 bm. w Poznaniu

Lech — Kickers Offenbach

Przed kilku laty Poznań oglądał znaną zespół I ligi MSV Duisburg w pojedynku z kadrą PZPN. Wówczas 18 bm. z inną silną drużyną z RFN, — Kickers Offenbach, także grającą w ekstraklasie tego kraju, zmierzył się Lech na Stadionie Warty im. 22 Lipca. W zespole gości występują reprezentanci RFN, Austrii i Danii m. in.: Helmut Kickersberger, Schmidradner i Rastrop. To atrakcyjne spotkanie zostanie rozegrane przed przyjazdem kolarzy uczestniczących w XXV Wyścigu Pokoju. Poznań będzie bowiem miejscem zakończenia IX etapu WP.

Mieszkańcy Poznania i województwa poznańskiego mogą nabywać na wspomniany wyjazd mecz oraz na zakończenie etapu bilety. Przed sprzedaż prowadzi: „Sports-Tourist” (w tym dla zakładów pracy i instytucji), ul. Czerwonej Armii 75 (tel. 591-44), „Orbis”, ul. Czerwonej Armii 33, „Gromada”, ul. Dąbrowskiego 32, „Przemysław”, Stary Rynek 77, Okręgowy Związek Piłki Nożnej, ul. Wrocławska 5 i sekretariat „Lecha”, ul. Marchewskiego 142. Między innymi, którzy zakupią bilety w biurze „Sports-Tourist”-u zostaną rozlosowane nagrody. (ad)

SPARTA — LECH II 1:3 (0:3)

W zaległym meczu klasy okręgowej, przedmeczny rozgrywek Sparty Szamotuły doznał na własnym boisku porażki z rezerwami Lecha 1:3 (0:3). (wił)

K. Rutkowski w Legii

Dobrze ostatnio spisujący się zawodnik I ligowego Lecha — Krzysztof Rutkowski — musiał nieść w tych dniach opuścić kolejarską drużynę. Został on powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Rutkowski będzie występował w Legii Warszawa. (ad)

Tenis stołowy

Dobre rezultaty młodzików Wielkopolski w mistrzostwach Polski

Z udziałem około 120 zawodników i zawodniczek rozegrano w Gnieźnie indywidualne mistrzostwa międzywojewódzkie okręgu poznańskiego w kategorii młodzików i juniorów.

W poszczególnych konkurencjach tytuły zdobyli — młodzicy: B. Filipowski (Budowlani) w grze po pojedynczej dziewcząt, P. Gozdowski (Stomil) w grze pojedynczej chłopów, J. Feldgebel (Pocztowiec) — D. Baranowska (Stomil) w grze podwójnej dziewcząt, P. Gozdowski (Stomil) — A. Wendt (Bankowiec Slesin) w grze podwójnej chłopów, P. Gozdowski — D. Baranowska (Stomil) w grze mieszanej.

Juniorzy: B. Filipowska (Budowlani) w grze pojedynczej dziewcząt, G. Wasiaś (San) w grze po pojedynczej chłopów, H. Szymdt — M. Arciszewska (San) w grze podwójnej dziewcząt, K. Gryniiewicz (San) — A. Wendt (Bankowiec) w grze podwójnej chłopów, G. Wasiaś (San) — B. Filipowska (Budowlani) w grze mieszanej.

Najlepsi z tych zawodników reprezentowali okręg poznański na mistrzostwach Polski młodzików i juniorów w Tarnowie. Szczególnie

w tej pierwszej kategorii nasi niosici odnieśli kilka sukcesów. Drugie miejsce wywalczyła para P. Gozdowski — A. Wendt, a trzecie lokaty przypadły w udziale B. Filipowski i A. Wendtowi w grach pojedynczych oraz P. Gozdowskiemu i D. Baranowskiej w grze mieszanej.

Również w Gnieźnie odbyły się mistrzostwa woj. poznańskiego seniorów. Oto rezultaty: kobiety — 1. Sterna, 2. Sowińska, 3. A. Wasiaś, 4. Arciszewska (wszystkie San); mężczyźni: 1. G. Wasiaś (San), 2. Hyzyk, (Stella Gniezno), 3. Wagner (Orkan Czempin), 4. Jędrusek (San) (wił)

Łuczniczwo

T. Malicki i W. Szymańczyk wystartują w ME

W dniach 15–20 czerwca w Kopenhadze odbędą się mistrzostwa Europy w łucznicztwie. Jako pierwszy udział w nich zapewnił sobie dwaj zawodnicy poznańskiej Surmy — Tadeusz Malicki i Wojciech Szymańczyk.

Obaj bardzo dobrze wypadli na turnieju eliminacyjnym, który rozegrany został w Prudniku. Malicki wynikiem 1203 pkt. zajął pierwsze miejsce, a Szymańczyk był czwarty (1185 pkt.).

Równie dobrze spisali się na tym turnieju juniorzy Surmy. Zwyciężył M. Makowski — 1204 pkt., 1. Rękoś był trzeci — 1167 pkt., a A. Góra piąty — 1141 pkt.

Najlepsza z łuczniczek Surmy Z. Bielajewska uplasowała się na siódmej pozycji — 1086 pkt., dzieląc ją z D. Kozak — 1062 pkt., która wyprzedziła swą koleżankę klubową K. Sus — 1060 pkt. (wił)

Prztyczek

Nic dodać

Wydrukowany został i rozpowszechniony plakat informujący o tegorocznym Rajdzie Zwycięstwa, co po przedzieli zapewne m. in. kołata obywateli. Na leży wskazać przypuszczać, iż bardzo nieważna i nie dość staranna, skoro znajdujemy następujące zdanie: „Szczegóły w Regulaminie Rajdu, znajdującym się w Oddziałach PTTK”. Cóż, nic dodać, nic ojać... (pik)

TELEGRAM!



PROGRAM

„Majowe spotkania z piosenką” —

na dancingu w każdy czwartek i niedziele
od godziny 20—2.

Gra zespół „Trio Piast” WYŚMIENITA ZABAWA!

2524-K1

TELEGRAM!

KAWIARNIA

„KASZTELAŃSKA”

Osiedle Piastowskie 64



SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA — GRAJ

W „KOZIOŁKI”.

Już wkrótce 1000 losowanie
Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”.

„KOZIOŁKI” to gra Poznania i Wielkopolski!
2433-K1



Sprzedam Wartburga pro
dukcji 1909. Wiadomość:
Telefon 637-00 po godz.
17. 4770g

Sprzedam Moskwicza 412.
Szemborowo, k/Wrześni,
Stanisław Jajoszyński.
45066g

● Lokale

Młode małżeństwo poszu-
kuje pokoju w Poznaniu
lub okolicy. Tel. 33-36-15
w godz. 14—16 lub oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40629g.

Zamienię samodzielne mie-
szkanie, stare budownic-
two, trzy pokoje z kuch-
nią, łazienką, balkonem
i telefonem, pow. 75 m²
na mniejsze, najchętniej
nowe budownictwo, wa-
runki do uzgodnienia.
Tel. 723-08. 40707g

Garaż na Wildzie poszu-
kuje. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 47598g.

Wynajmę pokój student-
kom lub paniom pracu-
jącym. Ul. Rodziewiczów
ny 24. 47295g

Szczecin, 2 pokoje, kuch-
nia, I piętro, średniości-
cie, zamienię na pokój z
kuchnią w Poznaniu lub w
Srodzku. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 513p.

● Nieruchomości

Segment (I-szy) nowoczes-
nego domu jednorodzin-
nego do wykonczenia (Je-
zyce) sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40097g.

Sprzedam domek letni z
wypozażeniem na działce.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40041g.

Sprzedam szklarnię 1.000
m² z domkiem jednorod-
zinnym, 0,5 ha ziemi,
blisko Poznania. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40062g.

Zguby ● Różne

W dniu 9 maja pozosta-
wiono na dworcu autobu-
sowym żakiet damski.
Uczciwego znalazcę wy-
nagrodzę. Swarzędz, Kór-
nicka 6, Włodarczyk.
47843g

Torebki damskie dam do-
zryca. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
40716gpr.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe, nakrycia do
chrztu. Szewska 20.
45399g.

Kożuchy, płaszcze, kurt-
ki zamszowe odnawiam,
skórzane farbuję. 27 Grud-
nia 5. 47202g

Praca ● Nauka

Kobiety, mężczyźni do
prac w ogrodnictwie za-
trudnie. Starołęka 165.
47272g

Rodzina lekarska poszu-
kuje opiekunkę do dziec-
ka. Tel. 598-85. 47937g

Poszukuję opiekunki do
dziecka. Osiedle Kraju
Rad 35 m. 150. 47262g

Kupno ● Sprzedaż

Leica — aparat fotogra-
ficzny kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40213g.

Sprzedam mikrofon firm-
y AKG, urządzenia
światłowe — luminofonicz-
ne i stykowe do dyskot-
ki. Tel. 33-39-36 w godz.
15—17. 45917g

Sprzedam układy scalo-
ne, tranzystory triaki, e-
lementy optoelektronicz-
ne. Tel. 506-39. 47513g

Sprzedam 2 węglerskie
jednoosobowe tapczany
segment młodzieżowy, se-
kretarzy. Osiedle Oświe-
cenia 3 m. 7, godz. 16.30—
19.30. 45817g

Junaka z przyczepą, stan
dobry sprzedam. Kurzaw-
ski, Wiosenna 17. 46498g

Betoniarke 150 l sprze-
dam. Rajewski, Bolesin
Nowy, woj. leszczyński.
52.p

Sprzedam korzystnie mi-
ni-kalkulator japoński. Po-
znań, Bułgarska 98 m. 5.
47470g

● Samochody

„Wolę” korzystnie sprze-
dam. Świerczewo, Jaszu-
skiego 1. 47928g

Przetarg

Stadnina Koni w Posadowie, gmina Lwówek,
woj. poznańskie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na rozbiorę budynku śpiężni o kubatu-
rze 2.993 m³ w Zakładzie Lwówek.

Wymagany termin zakończenia rozbioru,
wywieżenia materiałów i oczyszczenia placu
ustala się na dzień 30. VI. 1976 r.

Oferty z podaniem deklarowanej kwoty od-
płatności za uzyskanie z rozbioru materiały
należy składać w zalakowanych kopertach w
terminie do 10 dni od daty ukazania się ogłosze-
nia, w Dyrekcji SK Posadowo.

Przetarg nastąpi w najbliższy wtorek tygod-
nia po upływie terminu składania ofert o go-
dzinie 10 w siedzibie Dyrekcji SK Posadowo.

W przetargu mogą wziąć udział przedsię-
biorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby
fizyczne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz
unieważnienia przetargu bez podania przy-
czyny. 1102-K2

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „POLMOZBYT” - POZNAŃ

informuje, że z dniem 17. V. 1976 roku

OTWIERA

w Poznaniu przy ul. Masztalarskiej 7 a

PATRONACKI SKLEP

Fabryki Samochodów Małolitrażowych

Bielsko - Biała

Z CZĘŚCIAMI ZAMIENNYMI

DO SAMOCHODU FIAT 126 p.

Sklep otwarty będzie w poniedziałki od 12—18,

w pozostałe dni tygodnia od 10—18.

Szanownym PT Klientom życzymy pomyślnych zakupów!

2418-K1

Dnia 8 maja 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 22,
nasz kolega

KRZYSZTOF SKRZYPCZAK

student III roku Akademii Ekonomicznej
w Poznaniu.

Pozostanie wśród nas dobrą pamięć o Nim.

Koleżanki i koledzy
z kierunku „Planowanie i finansowanie
gospodarki narodowej”
47647g

Dnia 10 maja 1976 r. zmarła nasza serdeczna,
niezapomniana koleżanka

SCHOLASTYKA GAPSKA

gl. księgowa,
długoletni, zasłużony pracownik
Państwowego Wydawnictwa Naukowego
Oddział w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 13 bm. o godz. 12
na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

Rodzinie Zmarłej wyrazi szczerego współ-
czucia składają

Dyrekcja i pracownicy

PWN Oddział w Poznaniu
47841g

Dnia 11 maja 1976 roku zmarł mój najdroższy
mąż, nasz najukochańszy tatuś i dziadek, prze-
żywszy lat 56, sp.

WALERIAN JACKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 15
na cmentarzu Świętokrzyskim w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

1139-K3

Dnia 11 maja 1976 r. zmarła po długiej choro-
bie, przeżywszy lat 86, nasza kochana matka,
teściowa, babunia i prababunia, sp.

LEOKADIA TOMASZEWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11.55
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1143-U3

Dnia 12 maja 1976 roku po ciężkich cierpie-
niach zmarła moja ukochana żona, matka, te-
ściowa, babunia i siostra

HALINA OLACHOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja br. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1145-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, Rutkowskiego 10 a m. 5.

Dnia 10 maja 1976 r. zmarł

kol. LEONARD GÓRAL

pracownik naszego zakładu,
odznaczony Medalem „Zasłużony dla Wielko-
polskiego Łowiectwa” oraz odznaką „Przodow-
nika Pracy Socjalistycznej”.

W Zmarłym tracimy cenionego pracownika,
aktywnego działacza społecznego i dobrego
kolegę.

Rodzinie Zmarłego wyrazi głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP

i współpracownicy

Komunalnego Przedsiębiorstwa

Remontowo-Budowlanego w Obornikach
1140-K3

Dnia 10 maja 1976 r. zmarł nagle długoletni
pracownik naszego Zakładu

TADEUSZ JENERALCZYK

W Zmarłym straciliśmy dobrego towarzysza
pracy i szlachetnego człowieka.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 maja 1976 roku
o godzinie 16 na cmentarzu komunalnym w
Trzciance.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębo-
kiego współczucia.

Rada Zakładowa — Dyrekcja

Zakładu Energetycznego Poznań

oraz współpracownicy

Rejonu Energetycznego Piła
1148-K3

† Dnia 11 maja 1976 r. zmarł nagle, przeżyw-
szy lat 62, nasz najukochańszy mąż, ojciec,
teści, dziadek i wujek, sp.

FLORIAN GRZEŚKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Rodawska 24 a m. 1.

1146-U3

† Dnia 11 maja 1976 roku zmarła nasza droga
mama, teściowa, babunia i prababunia,
przeżywszy lat 83, sp.

MARIA ŻGALIŃSKA

I-voto Tritt

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 12.30
na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Chłapowskiego 26.

Prosimy o nieskładanie kondolencji.
1145-U3

† Dnia 11 maja 1976 r. po ciężkiej, długotrwa-
łej chorobie zmarł w wieku 78 lat, sp.

LUDWIK MAMROCHA

najukochańszy ojciec, dziadek, brat i wujek.
Człowiek wielkiego serca, niezawodny przyja-
ciel, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, członek
ZBoWiD i PZEm.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13
na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w głębokim smutku

córka i rodzina

47811g

† Dnia 11 maja 1976 roku zmarła po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza ukochana mama, babunia
i prababunia, przeżywszy lat 87, sp.

FRANCISZKA OBIĄŁA

z domu Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 13
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Głogowska 66 m. 15.

1141-U3

† Dnia 11 maja 1976 r. zmarł nagle w wieku
60 lat, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teści,
dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

STANISŁAW JANKOWIAK

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14
na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus podstawiony będzie

przy ul. Barzyńskiego 8.

1135-U3

† Dnia 12 maja 1976 r. zmarł, opatrzony Sakra-
mentami św., przeżywszy lat 72, mój
drogi mąż, nasz kochany ojciec, teści, dziadek
i pradziadek, sp.

JAN FEJNAS

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 14.15
na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku

i w nieutulonym żalu pogrążona

żona z rodziną

Ul. Golezowska 38 m. 1.

47958g

† Dnia 11 maja 1976 r. zasnął w Bogu nasz
ukochany brat i wujek, przeżywszy lat 71

TEOFIL BRANDT

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11
na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

siostra i rodzina

Ul. Bnińska 20 m. 6.

47920g

† Dnia 14 maja 1976 r., w 61 roku życia odesz-
ła od nas po długich i ciężkich cierpieniach
najdroższa żona, matka, teściowa i babunia

CZESŁAWA WOŹNIAK

z domu Budzik

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 10.25
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Kilińskiego 10 m. 8.

1144-U3

† Dnia 10 maja 1976 r. zginął śmiercią tragicz-
ną mój drogi mąż, nasz tatuś, teści, dziadek,
przeżywszy lat 48, sp.

JÓZEF LIPCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 11
na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina 1142-K3

Dnia 10 maja 1976 roku zmarł

KAZIMIERZ LEMAŃSKI

Zegnamy Kolegę z głębokim żalem, wyrażając
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14.50
na cmentarzu junikowskim.

Koło Seniorów

Stowarzyszenia Elektryków Polskich

Oddział w Poznaniu
47922g

Dnia 11 maja 1976 r. zmarł po długich choro-
biach, przeżywszy lat 62, opatrzony Sakra-
mentami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teści,
dziadek, brat, szwagier i wujek, sp.

GERHARD NOWICKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 bm. o godz. 16
na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążona w smutku

rodzina 47951g

